



# Solidarność

## ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO

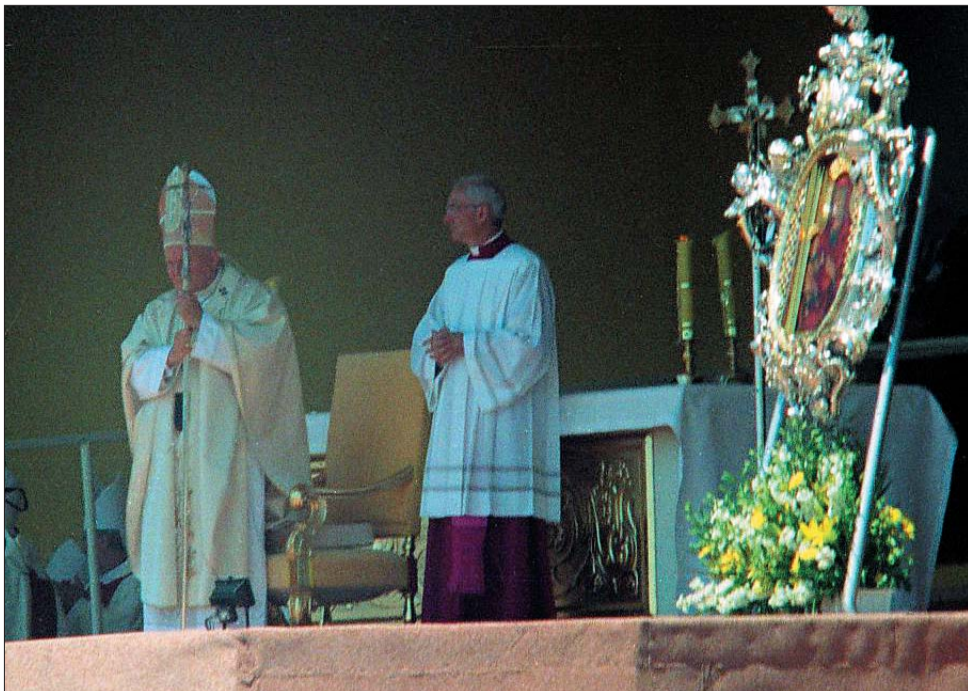
PISMO ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

# 15 lat ODO



27 czerwca minie 15 lat działalności Ośrodka Diagnostyki Onkologicznej. Wspomnienia o początkach, których od projektu do realizacji tworzenia nowej, nowatorskiej jak na tamte czasy instytucji, jest wiele, starałam się spisywać właśnie z okazji Jubileuszy. Przez pierwsze bardzo trudne lata obchodziliśmy je co rok. Potem po 5, 10 teraz 15 latach.

# Legnica 1997-2007



„Biercie odpowiedzialność za życie społeczne” to jedna z głównych tez wygłoszonych przez Ojca Świętego w homilii podczas Mszy Świętej na legnickim lotnisku – 2 czerwca 1997 roku. Za dwa dni minie 10 rocznica wizyty Papieża w Legnicy.

Legnica przywitała Ojca Świętego słońcem i biciem nowych dzwonów, które chwilę

potem podczas mszy św. poświęcił Jan Paweł II. Homilia była wielkim orędziem sprawiedliwości społecznej. Jak mówił Ojciec Święty potrzeba jej Polsce. Papieża słuchało ponad pół miliona wiernych. Legnicką homilię poświęcił głównie zagadnieniom społecznym. Stwierdził, że dopóki na świecie dzieje się choćby najmniejsza

niesprawiedliwość, dopóty potrzeba głosu Kościoła i Papieża, „aby zostały wypowiedziane troski, bóle i niedostatki. Również Polsce potrzeba orędzia sprawiedliwości” – mówił Papież. Wierni wielokrotnie przerywali Mu oklaskami.

W legnickiej mszy św. uczestniczyli wierni nie tylko z Polski. Na lotnisku stawili się liczni piel-

grzymi z Niemiec i Czech. Podczas mszy świętej Jan Paweł II ukoronował wizerunek królowej Trzech Narodów Matki Boskiej z Krzeszowa – obraz otaczany czią od XIII wieku.

Główne uroczystości odbyły się w Krzeszowie, gdzie została odprawiona msza święta koncelebrowana, pod przewodnictwem abpa Mariana Gołębiew-

skiego, metropolity wrocławskiego.

Po mszy uczestnicy uroczystości wysłuchali koncertu – „Magnificat” oparty na homilii Jana Pawła II wygłoszonej podczas wizyty apostolskiej w Legnicy, w którym udział wzięli: Marcin Pospieszalski, zespół „New Life M.”, chór Wyższej Szkoły Menedżerskiej „Madrygał” pod

dyrekcją Dariusza Rzońcy, chór parafii pw. Serca Pana Jezusa w Legnicy, Legnicka Orkiestra Symfoniczna pod batutą Benedykta Książdźny.

Region Zagłębie Miedziowe reprezentowali przewodniczący Bogdan Orłowski i Krystyna Marcinowska oraz 10 pocztów sztandarowych.

WO

# Gdańsk 1987-2007

Watykański sekretarz stanu, kardynał Tarcisio Bertone, odprawił w sobotę uroczystą mszę świętą przed kościołem Opatrzności Bożej na gdańskiej Zaspie, z okazji 20 rocznicy wizyty Jana Pawła II na Wybrzeżu.

W homilii kard. Bertone wskazywał na konieczność zachowania rów-

nowagi pomiędzy pracą a czasem wolnym, tak aby współczesna złożoność rynku nie przeszkodziła żyć w wierze.

– Jestem bardzo szczęśliwy i wzruszony, że mogę celebrować mszę świętą w mieście wolności i pokoju, przy tym samym ołtarzu, przy którym dwadzie-

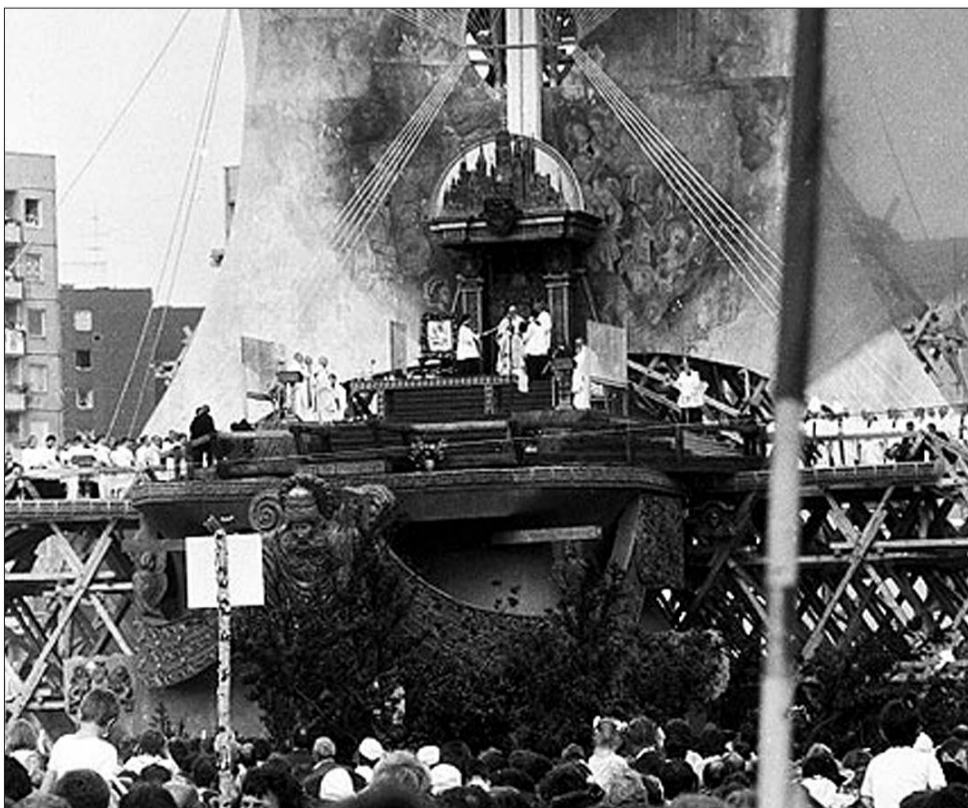
ścia lat temu modlił się Jan Paweł II. Służąc Kościołowi z pełnym oddaniem do końca życia zachwyli świat – mówił kardynał Bertone

Nabożeństwo, podczas którego modlono się też o rychłą beatyfikację Jana Pawła II, wspólnie z kard. Bertone koncelebrowali metropolita gdański abp

Tadeusz Gołowski, biskup Ryszard Kasyna i Zygmunt Pawłowicz oraz biskup diecezji pelplińskiej Jan Szłaga. We mszy uczestniczyli m.in. Lech Wałęsa, wicemarszałek Senatu Maciej Płażyński, przewodniczący „Solidarności” Janusz Śniadek, oraz delegacje „S” z całej Polski.

Po mszy wierni przeszli do miejsca, gdzie dwadzieścia lat temu stanął słynny ołtarz, odsłonięto tam „Zielony Pomnik Jana Pawła II”, symboliczny park, otoczony 27 lipami. Ich liczba nawiązuje do 27 lat pontyfikatu JP II.

Dział Informacji KK



# W Sitechu Solidarność też wygrała

**Spór związkowców z Solidarności z kierownictwem fabryki dobiegł końca. Strony parafowały porozumienie, które precyzyjnie ustaliło zasady podwyżki wynagrodzeń względem przeszeregowania pracowników.**



Kilkanaście dni temu Zarząd Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ Solidarność zorganizował pikietę przed siedzibą firmy Sitech w Polkowicach. Przez kilkanaście minut protestujący blokowali dojazd do fabryki. W ten sposób domagali się od kierownictwa firmy równego potraktowania wszystkich pracowników w kwestii płac. Część załogi nie była bowiem zadowolona z wysokości podwyżki wynagrodzeń. Jedni dostali kilkaset złotych więcej, inni mniej niż do tej pory zarabiali. Wynikało to z wieloletnich zaległości w awansowaniu pracowników, które nie uwzględniono w podwyżce wynagrodzeń. Działacze Solidarności grozili, że jeśli ich żądania nie zostaną spełnione, dojdzie do sporu zbiorowego. W czasie negocjacji obu stronom udało się wypracować porozumienie. Na mocy parafowanej umowy pra-

cownicy, którzy nie byli przeszeregowani w ostatnich latach tj. od 31 grudnia 2005r. mimo, że w wyniku dokonanej oceny nabyli prawo do takiego przeszeregowania zostaną indywidualnie przeszeregowani od 1 czerwca.

Co więcej, pracownicy przeszeregowani do następnej grupy po ostatniej ocenie nabędą od 1 czerwca prawo do premii w kwocie wynikającej z obecnie posiadanej grupy oraz uzyskanej oceny. W porozumieniu czytamy dalej, że: „pracownicy, którzy już obecnie zatrudnieni są w Sitechu i jeśli w wyniku ich dobrej pracy i zaangażowania zostaną im zaproponowane umowy o pracę i stanowiska pracy na montażu, będą po okresie próbnym przeszeregowani z grupy IA do IB”.

Porozumienie w takim kształcie obowiązować będzie do końca marca przyszłego roku. TJ



## Szkolenia

Uczestnicy cyklu „Podstawowe Elementy Zarządzania”, w dniach 25 - 26 maja br., wzięli udział w szkoleniu Zarządzanie społecznością. W projekcie uczestniczą przedstawiciele NSZZ „Solidarność” z: Energetyki Sp. z o. o. w Lubinie, DFM Zanam-Legmet Sp. z o. o. w Polkowicach, WPEC w Legnicy SA, Volkswagen Motor Polska Sp. z o. o. w Polkowicach, Dolnośląskie Młyny SA w Ujeździe Górnym, Dolnośląskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o. o. we Wrocławiu, Przedsiębiorstwa Gospodarki Miejskiej Sp. z o. o. w Polkowicach i Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Legnicy. Podczas warsztatów rozmawiano o zarządzaniu społecznością w kontekście miejsca zarządzania ludźmi w strategii zarządzania organizacją i podejścia do pracowników i członków Związku opartego na Katolickiej Nauce Społecznej. Zajęcia prowadziła Ewa Kosiorowska.



Członkowie władz wykonawczych z organizacji NSZZ „Solidarność” w: Zespole Opieki Zdrowotnej w Lubinie, PKP Energetyka Sp. z o. o. Zakładzie Dolnośląskim we Wrocławiu, Miejskim Przedsiębiorstwie Oczyszczania Sp. z o. o. w Lubinie, Dolnośląskiej Spółce Gazownictwa Sp. z o. o. we Wrocławiu, Pogotowiu Ratunkowym w Legnicy i Faurecii Legnica Sp. z o. o. wzięli udział w Szkoleniu ogólnozwiązkowym dla działaczy (SOD-1), które miało miejsce w Legnicy, w dniach 29 maja - 1 czerwca 2007 r. Szkolenie dotyczyło organizacji pracy działacza związkowego oraz prawa pracy i prawa wewnątrzwiązkowego. Zajęcia prowadzili Ewa Kosiorowska, Jerzy Morawski i mecenas Edward Chmiel.

W Głogowie, w dniach 5 - 6 czerwca br., odbyło się szkolenie Wybrane elementy prawa oświatowego, w którym wzięli udział członkowie Związku z Organizacji Międzyzakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Głogowie. Zajęcia dotyczyły uprawnień związkowych i pracowniczych wynikających z ustawy Karta Nauczyciela, a przeprowadziły je Mariola Karwan przewodnicząca Rady Sekcji Regionalnej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Region Zagłębie Miedziowe i Ewa Kosiorowska - Dział Szkoleń Regionu Zagłębie Miedziowe.



W dniach 12 - 14 czerwca br., członkowie Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” w WPEC w Legnicy SA wzięli udział w szkoleniu Analiza ekonomiczna i finansowa przedsiębiorstwa, które odbyło się w Karpaczu. Szkolenie zorganizowane zostało przez: Zarząd Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”, Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” i firmę S. Partner Sp. z o. o. w Warszawie, w ramach projektu finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego pt. „Szansa dla zatrudnienia: szkolenie przedstawicieli pracowników i promocja dialogu społecznego w przedsiębiorstwach”.

## Wybory

- Odbyły się wybory w organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy Winkelmann Sp. z o.o. w Legnicy. Przewodniczącym został wybrany Marek Lewicki, w skład Komisji Zakładowej weszli: Piotr Jędrasik i Marek Stanisławski. Organizacja liczy ponad 20 członków.
- Tymczasowa Organizacja Związkowa powstała w TCM Sp. z o.o. w Polkowicach. Przewodniczącym został Jan Jędruch, a w skład TKZ weszli: Damian Bednarski i Waldemar Zięba.
- Nowa organizacja powstała także w Głogowie przy Urzędzie Miasta. Przewodniczącym został Jerzy Rosa. TKZ tworzą: Elżbieta Bartkowiak i Joanna Strzelecka.

## Pomoc społeczna w kolorze pomarańczu



Przez trzy dni pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Legnicy nosili pomarańczowe wstążeczki. To wyraz solidarności w walce o lepsze prawa dla pracowników opieki społecznej w całej Polsce.

Akcje w legnickim Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej zainicjowała Katarzyna Wojtkowska, przewodnicząca Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność. Ogólnopolska akcja pracowników socjalnych trwała trzy dni.

- Symbolem naszej solidarności zawodowej oraz walki o prawa naszej grupy zawodowej była przypięta do ubrania pomarańczowa wstążeczka. W ten sposób wyrazimy też nasze stanowisko w staraniach o przyjęcie dobrej ustawy o zawodzie pracownika socjalnego i samorządzie zawodowym pracowników socjalnych. Prace nad projektem ustawy trwają już od 6 lat. Uważamy, że projekt ustawy powinien już trafić do Sejmu - powiedziała Katarzyna Wojtkowska.

ag (lca.pl)

# PŁACE W POLSCE POWINNY ROSNAĆ 2x SZYBCIEJ



SOLIDARNOSC

NISKIE PŁACE  
BARIERĄ ROZWOJU POLSKI  
Ogólnopolska Kampania Społeczna

Więcej informacji:

[www.solidarnosc.org.pl](http://www.solidarnosc.org.pl)

## Niskie Płace

Badania TNS OBOP, wykonane w ramach Ogólnopolskiej Kampanii Społecznej „Niskie Płace Bariерą Rozwoju Polski” niezaprzeczalnie pokazują jak mocno Polacy odczuwają zbyt niskie wynagrodzenie za ich pracę. Aż 91% Polaków uważa, że żądania wyższych płac są uzasadnione.

„Nieustannie słyszymy o dobrych wynikach ekonomicznych firm i gospodarki. Przy tych wynikach wzrost płac jest wciąż niewystarczający” - powiedział Przewodniczący NSZZ Solidarność Janusz Śniadek. Rzeczywiście - poparcie społeczne dla wszystkich działań komunikujących potrzebę wzrostu pensji jest

ogromne. Niemalże cała badana grupa ponad tysiąca osób, jest przekonana o konieczności negocjowania płac. Motywy są różne. Najczęściej wskazywanym uzasadnieniem żądania wyższych płac są rosnące koszty utrzymania (46%) oraz powstrzymanie fali migracji zarobkowych (14%).

Migracje zarobkowe Polaków stanowią nadal poważny problem. Nasz kraj opuszczają osoby o wysokich kwalifikacjach zawodowych i wąskich, poszukiwanych specjalizacjach. Według 70% badanych, główną przyczyną wyjazdów zagranicznych Polaków są wyższe zarobki oferowane w innych krajach, a niemal 1/3 uważa,

że brak możliwości znalezienia jakiegokolwiek pracy w kraju. Na tej podstawie można wnioskować, że sytuacja na polskim rynku pracy jest nadal bardzo niekorzystna dla pracowników.

Kampania Społeczna „Niskie Płace Bariерą Rozwoju Polski” której inicjatorem jest NSZZ Solidarność ma na celu poprawę warunków płacowych pracowników dzięki promocji idei dialogu i solidarności społecznej. Organizatorzy kampanii poprzez działania edukacyjne chcą zwrócić uwagę polskiej opinii publicznej na fakt, iż niskie płace w Polsce przyczyniają się do braku rozwoju gospodarczego kraju oraz pogłębiają emi-

grację polskiej ludności. Eksperci kampanii rozpoczęli publiczną debatę na temat przyczyn różnic w zarobkach Polaków i Europejczyków.

Od początku trwania akcji działa strona internetowa [www.solidarnosc.org.pl/kampania](http://www.solidarnosc.org.pl/kampania), na której można na bieżąco uzyskać niezbędne informacje na temat kampanii oraz zapoznać się z najnowszymi ekspertyzami na temat sytuacji na rynku pracy. Osoby które będą miały pytania dotyczące spraw związanych z wynagrodzeniem pracowników, będą mogły zadać je jednemu z działaczy NSZZ Solidarność oraz za pomocą kalkulatora płac obliczyć czy

i jak można przeżyć za minimalną pensję w Polsce. Nowością jest box „opowiedz nam swoją historię”. Najbardziej poruszające historie zostaną opublikowane za zgodą ich autorów.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”, centrala największego w Polsce związku zawodowego, działająca od 1980 r. NSZZ „Solidarność” zrzesza ponad 700 tys. pracowników, różnych zawodów. Komisja Krajowa zajmuje się przede wszystkim koordynacją działań związku w regionach i branżach. Zakres działania Związku jest bardzo szeroki. Związek zajmuje się, m.in.: obroną praw pracowników, organizowa-

niem pracowników w zakładach pracy, negocjacjami na forum Komisji Trójstronnej, opiniowaniem aktów prawnych. W NSZZ „Solidarność” działa także Biuro Ekspertkie, które zajmuje się badaniem procesów społeczno-gospodarczych oraz pomocą prawną i ekonomiczną dla struktur związku.

### Kontakt:

Agnieszka Sosnowska  
PR consultant - On Board Public  
Relations Sp. z o.o.  
ECCO International  
Communications Network  
01-141 Warszawa, ul. Wolska 88

## Katolicka Szkoła

Katolicka Szkoła Podstawowa im. Świętej Rodziny w Legnicy przy ulicy Słubickiej 7 informuje, iż prowadzi zapisy do Szkoły. Szkoła działa od 2006 roku. Gwarantujemy bezpieczeństwo uczniów, zajęcia prowadzi wykwalifikowana kadra nauczycielska. Klasy 16 osobowe. Nauczamy dwóch języków obcych. Gwarantujemy zajęcia na basenie i gimnastykę korekcyjną.

Informacje i zapisy pod numerem tel. 076 721 8894 (w godz. od 8.00 – 14.00) oraz 604 545 696 i 668 366 939 (w godz. od 8.00 do 22.00)

## Obozy

Dolnośląskie Stowarzyszenie Kultury Zdrowotnej i Sportu NSZZ „Solidarność” organizuje dwa turnusy – **29 czerwca - 12 lipca** i **11 lipca - 25 lipca** obozu sportowego dla dzieci i młodzieży w wieku od 10 do 16 lat. Cena turnusu wynosi **865zł**. Obóz odbędzie się nad morzem w Pogorzeli. Jest na pięknym, malowniczym terenie, pod namiotami z wszelkimi wygodami. Wszystkich zainteresowanych prosimy o zgłaszanie swoich dzieci do Romana Beczka tel. **604 948 814**.

## Wakacje z wartościami

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży organizuje „Wakacje z Wartościami” w ramach których organizujemy Akcję Edukacyjną w zakresie nauki języka angielskiego. W ramach akcji zapraszamy dzieci i młodzież na wakacyjne kolonie i obozy językowe, które odbędą się w Sosnowce k. Karpacza.

Obozy i kolonie organizowane są przez Ogólnopolską Szkołę Języków Obcych „eMKA” powołaną przez Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży i Akcję Katolicką Diecezji Zielonogórsko – Gorzowskiej. Celem placówki jest nie tylko edukacja, ale również dobre wychowanie dzieci i młodzieży, w połączeniu z nauką języków obcych.

**Pragniemy jednocześnie poinformować, że od bieżącego roku kierujemy specjalną ofertę skierowaną do NSZZ „Solidarność” oraz nauczycieli i środowisk zaangażowanych w rozwój oraz edukację dzieci i młodzieży. Proponujemy by dzieciom osób związanych ze środowiskiem Solidarności umożliwić dobrą i potrzebną edukację za optymalnie niższą cenę, stąd w opłatach za uczestnictwo w koloniach i obozach językowych ponoszą oni opłatę o 10% niższą (999zł – 10% = 900zł).**

Jednocześnie informujemy, że na kolonie i obozy można uzyskać dofinansowanie z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych.

Odpowiednie karty zgłoszeń dostępne pod adresem [www.zg.ksm.org.pl/emka](http://www.zg.ksm.org.pl/emka)

Biuro KSM: ul. Nadbrzeźna 3, 59-220 Legnica. Tel: 076 72 44 375

# XIV lustracyjne ognisko



W sobotę 2 czerwca w gościnnym Głogowskim Centrum Kształcenia Praktycznego odbyło się kolejne, już czternaste, ognisko Solidarności Oświaty w Głogowie. Tym razem pod zrozumiałym hasłem LUSTRACJA! Tak więc wszyscy przybyli musieli się zlustrować (przed lustrem), a piwo nalewał TW „Chmiel”. Przewodniczący przybył prosto z Walnego Zebrania we Wrocławiu i opowiedział na gorąco o wręczeniu Żółtej kartki Wicepremierowi Giertychowi. Na gitarze grał i śpiewał sam Wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Jurek Morawski, a potem zaczął się konkurs karaoke. Chociaż padający deszcz wyplószył zdecydowaną większość uczestników przed godziną 22, to ognisko trwało tradycyjnie do 24. Serdeczne dzięki należą się całemu Prezydium i wielu innym, ale szczególnie Mistrzowi Ogniska, Karaoke i jeszcze paru innych rzeczy Januszowi Leciejowi. Wybór zdjęć z tej bardzo udanej imprezy (oj, jest na co popatrzeć!) jest w GALERII na naszej stronie [www.solidglogow.republika.pl](http://www.solidglogow.republika.pl). **LL**

## Solidarność negocjuje

**Na przełomie stycznia i lutego 2007 r. „Solidarność” nauczycielska zbierała wśród pracowników oświaty podpisy pod protestem dotyczącym ewentualnego wzięcia udziału w manifestacji lub ostrzejszych formach protestu, gdyby rozmowy z premierem rządu RP Jarosławem Kaczyńskim oraz ministrem edukacji narodowej Romanem Giertychem zakończyły się fiaskiem.**

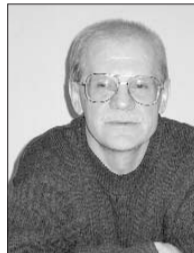
Jak wiadomo zakończyły się one spełnieniem wielu postulatów związku, łącznie z 5 proc. podwyżką płac i obietnicą ich kontynuacji w latach następnych (docelowo 30 proc.). Najwięcej emocji wzbudziła sprawa przechodzenia na wcześniejsze emerytury nauczycieli, którzy takie uprawnienia uzyskali. W związku z tym 16 maja br. minister Roman Giertych oraz przewodniczący Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „S” Stefan Kubowicz, wystąpili wspólnie w specjalnym liście do Premiera Jarosława Kaczyńskiego o przedłużenie obecne-

go stanu prawnego, gwarantującego możliwość skorzystania przez pedagogów z przejścia na wcześniejszą emeryturę. W odpowiedzi 22 maja rzecznik rządu Jan Dziędziczak poinformował PAP, że Premier pozytywnie ustosunkował się do treści listu, a nauczyciele, którzy uzyskali uprawnienia emerytalne w 2007 r., nie będą musieli rozwiązywać umowy o pracę w tym samym 2007 r., lecz będą mogli skorzystać ze swych praw emerytalnych również po 1 stycznia 2008 r. W tym celu trzeba będzie znowelizować art. 88 Karty nauczyciela. Cel został zatem

osiągnięty. Ku zaskoczeniu jednak związkowców oraz strony rządowej tylko portal Interia powtórzył wypowiedź Jana Dziędziczaka. Inne media pominęły zupełnie tekst o „wspólnym liście”.

W najbliższych dniach mają się odbyć rozmowy dotyczące kolejnych rozwiązań systemowych, wysokości podwyżek w następnych latach, określenia położenia pracowników nie będących nauczycielami, emerytur pomostowych oraz zwiększenia środków na oświatę w ogóle, o co organizacje związkowe walczyły od lat. Gdyby zakończyły się one niepowodzeniem,

SKOIW NSZZ „S” gotowa jest do podjęcia czynnej akcji protestacyjnej. Póki jednak rozmowy trwają i przynoszą w różnym stopniu realizację założonych celów, „Solidarność” powstrzymuje się od bezpośredniej akcji strajkowej, wiedząc, że jest to broń ostateczna.



Stanisław Witek

Stanisław Witek

## Zgłaszajcie ławników

Do 30 czerwca swoje zgłoszenia mogą składać kandydaci na ławników sądowych do Sądu Rejonowego, Sądu Okręgowego oraz Sądu Pracy. Zgłoszenia kandydatur na te stanowiska można składać w Urzędzie Miasta.

Wyboru ławników spośród zgłoszonych kandydatów dokona odpowiednia Rada Miejska.

Kandydatów na ławników mogą zgłaszać prezesi sądów, stowarzyszenia, organizacje związkowe, organizacje pracodawców oraz inne organizacje zarejestrowane na podstawie przepisów prawa, z wyłączeniem partii politycznych, oraz co najmniej 25 obywateli mających czynne prawo wyborcze, zamieszkujących stale w danej gminie.

Wymagania od kandydatów na ławników:

- posiadanie obywatelstwa polskiego; - korzystanie w pełni z praw cywilnych i obywatelskich; - nieskazitelny charakter; - ukończenie 30 lat; - zamieszkiwanie lub zatrudnienie na terenie odpowiedniej gminy co najmniej od roku; - nie przekroczenie 70 roku życia; - posiadanie co najmniej wykształcenia średniego; - zdolność, ze względu na stan zdrowia, do pełnienia obowiązków ławnika

Ławnikiem nie może być osoba:

- zatrudniona w sądach powszechnych i innych sądach oraz w prokuraturze; - osoba wchodząca w skład organów, od których orzeczenia można żądać skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego; - funkcjonariusz Policji oraz inne osoby zajmujące stanowiska związane ze ściganiem przestępstw i wykroczeń; - adwokat i aplikant adwokacki; - radca prawny i aplikant radcowski; - duchowny; - żołnierz w czynnej służbie wojskowej; - funkcjonariusz Służby Więziennej; radny gminy, której rada dokonuje wyboru ławników.

## Akt oskarżenia przeciwko byłym funkcjonariuszom WUSW w Legnicy

Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu we Wrocławiu skierowała 6 czerwca 2007 r. do Sądu Rejonowego w Legnicy akt oskarżenia przeciwko trzem byłym funkcjonariuszom WUSW w Legnicy – Tadeuszowi K., Piotrowi M. i Zdzisławowi S.

Dwaj pierwsi podejrzani są o przekroczenie swoich uprawnień w trakcie prowadzonych postępowań, polegające na znęcaniu się w roku 1983 nad pozbawionymi wolności działaczami zdelegalizowanego wówczas NSZZ „Solidarność” Stanisławem Z. i Januszem R. poprzez bicie pokrzywdzonych i wyzywanie ich słowami wulgarnymi i obelżywymi. Tadeusz K. ponadto, w czasie pozbawienia wolności Janusza R., groził będącej w ciąży jego żonie, że nie urodzi dziecka, a 8-letnia córka R. zostanie im odebrana, a to w celu uzyskania informacji o prywatnym życiu męża i jego kontaktach z działaczami opozycji. Zachowywał się przy tym w sposób wulgarny i obelżywy. Z kolei Stanisławowi Z. groził, że „nieznani sprawcy” wprowadzą i zgwałcą jego żonę.

Piotr M. natomiast podczas przesłuchania Stanisława Z. m.in. bił go pałką po stopach aż do utraty przytomności, kilkakrotnie uderzył ciężkim krzesłem dębowym w tył głowy i kręgosłup, brał też udział, razem z innymi nieustalonymi dotychczas współsprawcami, w wywiezieniu Stanisława Z. z siedziby Komendy MO do lasu, gdzie grożono mu śmiercią.

Zdzisławowi S. przedstawiono zarzut niedopełnienia obowiązków, polegającego na nieudzieleniu pomocy Januszowi R. podczas prowadzonego przez siebie przesłuchania, kiedy to nie zareagował na mające miejsce ciężkie pobicie pokrzywdzonego przez innego funkcjonariusza.

Za zarzucane podejrzanym Tadeuszowi K. i Piotrowi M. czyny grozi kara od roku do 10 lat pozbawienia wolności, a Zdzisławowi S. – do 3 lat pozbawienia wolności.

<http://www.ipn.gov.pl/>

## Skazani zomowcy

W trzecim procesie przeciwko członkom plutonu specjalnego ZOMO, którzy w grudniu 1981 r. strzelali do strajkujących górników w kopalniach „Wujek” i „Manifest Lipcowy” zapadły wyroki skazujące. Sąd Okręgowy w Katowicach wymierzył surowe kary, uznając ich czyny za zbrodnię komunistyczną.

Romuald Cieślak, dowódca plutonu specjalnego ZOMO, który odpowiadał za sprawstwo kierownicze zabójstwa skazany został na łączną karę 11 lat pozbawienia wolności. Członkowie plutonu specjalnego: Grzegorz Berdyn, Maciej Szulc, Grzegorz Włodarczyk, Antoni Nycz, Henryk Huber, Zbigniew Wróbel, Józefa Raka, Marek Majdak, Edward Ratajczyk, Bonifacy Warecki, Grzegorz Furtak i Krzysztof Jasiński skazani zostali na 5 lat pozbawienia wolności. Ze względu na amnestię kary zostaną złagodzone do 2 lat i 6 miesięcy. Natomiast Andrzej Bilewicz i Ryszard Gaik skazani zostali na 3 lata pozbawienia wolności. Katowicki sąd uniewinnił Mariana Okrutnego byłego wicekomendanta wojewódzkiego MO w Katowicach. W stosunku Teopolda Wojtysiaka postępowanie zostało umorzone.

Czytając uzasadnienie wyroku przewodnicząca Składu Sędziowskiego Monika Śliwińska podkreśliła, że był to jeden z najtrudniejszych procesów karnych i najboleśniejszych w historii Polski. Przypomniała też, że stan wojennym wprowadzony został nielegalnie. Po odczytaniu wyroku w sali sądowej rozległy się oklaski, członkowie „Solidarności” odśpiewali hymn państwowy. Przez cały czas przed budynkiem sądu na wyrok oczekiwali członkowie Śląsko-Dąbrowskiej „S”. Trwała tam też pikietka zorganizowana przez KPN.

Janina Stawisińska – matka zastrzelonego górnika, nie kryła wzruszenia i podkreśliła, że sprawiedliwości stało się zadość i warto było czekać na ten dzień. Kasia Kopczak, córka zabitego Bogusława Kopczaka, powiedziała, że jest zaskoczona, bo nie liczyła, że zapadnie wyrok skazujący. Radości nie krył taternik Jacek Jaworski. Sporządzony przez niego raport był jednym z najważniejszych dowodów w trzecim procesie. – Cieszę się, że Sąd dał wiarę moim zeznaniom – podkreślił.

Obrońcy oskarżonych już zapowiadają apelację. – Lepiej uniewinnić winnego niż skazać niewinnego – powiedział mec. Jerzy Feliks. Obrońca, nie krył zaskoczenia wysokimi karą wymierzonymi przez sąd.

Szef Śląsko-Dąbrowskiej „Solidarności” Piotr Duda mówił po ogłoszeniu wyroku o uldze. – Odczuwamy ją chyba wszyscy – i rodziny poległych pod „Wujkiem”, i ich ranni koledzy, i członkowie „Solidarności”. Po 14, a raczej po 26 latach, doczekaliśmy się wreszcie sprawiedliwości – powiedział Piotr Duda, który przyznał, że przed dzisiejszym dniem oczekiwał przede wszystkim wskazania winnych i zadośćuczynienia moralnego. – Nie spodziewaliśmy się tak wysokich kar, ale skoro sąd skazał nawet na 11 lat, to winna jest bezsporna. Dobrze, że czyny zomowców zostały skazane za zbrodnię komunistyczną, dzięki temu nie zostały i nie będą przedawnione. Prawdopodobnie będzie dalszy ciąg tej sprawy, ci ludzie nie mają skrupułów. Absolutnie nie spodziewam się, aby złamali tę swoją grupową solidarność i zaczęli mówić – powiedział szef Śląsko-Dąbrowskiej „S”.

Agnieszka Konieczny

**Pan Jarosław Kaczyński**  
Prezes Rady Ministrów  
Warszawa

Dotyczy: odwołania Pana Ireneusza Dąbrowskiego -Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa.

Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” od początku przemian ustrojowych i gospodarczych w Polsce broniła fundamentalnej zasady utrzymywania znaczącego udziału własnościowego państwa polskiego w kluczowych spółkach dla gospodarki kraju. Skarb Państwa powinien sprawiedliwie wyważać interesy akcjonariuszy, spółki i pracowników. Dotyczyło to zwłaszcza KGHM - który gospodaruje na surowcowym majątku ogólnonarodowym. Gospodarczy i społeczny zasięg oddziaływania tej spółki nie ma sobie równych w Polsce.

My, górnicy z Polskiej Miedzi nie możemy uwierzyć, że Minister Skarbu Państwa zachował się wobec KGHM jak „krwiożerczy” i bezlitosny, spekulacyjny fundusz zabierając drugi rok z rzędu wszystkie zarobione przez spółkę środki.

Panie Premierze czujemy się oszukani!

Decyzją Walnego Zgromadzenia na wniosek głównego akcjonariusza, jakim jest Skarb Państwa, KGHM został doprowadzony do trudnej sytuacji finansowej, co spowoduje nieodwracalne problemy w funkcjonowaniu spółki.

Sam wniosek o podział zysku i jego uzasadnienie stanowią w naszej opinii jeden z największych bublej w historii istnienia MSP. Z treści wniosku Ministra Ireneusza Dąbrowskiego wynika, że spółka musi wypłacić większą dywidendę dla akcjonariuszy niż zysk, jaki osiągnęła. Podjęta uchwała przez WZA jest sprzeczna z prawem i praktycznie nie do wykonania.

Z analizy załączonego do wniosku uzasadnienia wynika, że Minister Dąbrowski pisał go „na kolanie” w trakcie trwania WZA (został on dostarczony na salę obrad pięć minut przed głosowaniem). Wniosek zawiera nieprawdliwe argumenty, a jego autor nie ma zielonego pojęcia o funkcjonowaniu KGHM i parametrach, na które to Minister się powołuje. Przyjęte przez Zarząd i Radę Nadzorczą spółki budżety i plany inwestycyjne uwzględniały bieżące potrzeby firmy i konieczny program rozwojowo-inwestycyjny. Można je realizować jedynie w okresie wysokiej koniunktury, jak ma to obecnie miejsce. W zaistniałej sytuacji stworzona wcześniej strategia funkcjonowania spółki staje się nieaktualna.

Decyzja Ministra Dąbrowskiego będzie skutkowałą wzrostem zadłużenia oraz obciążeniem przepływów pieniężnych z tytułu obsługi długu. Jeżeli nałoży się na to przewidywana w najbliższych latach dekonunktura, to Polskiej Miedzi zagrozi katastrofa. Mamy poważne wątpliwości, czy Pan Minister Dąbrowski ma świadomość konsekwencji swoich decyzji, bo świadczą one o arogancji i lekceważeniu Zarządu i Rady Nadzorczej, której to większość stanowią reprezentanci Skarbu Państwa.

Biorąc powyższe pod uwagę domagamy się natychmiastowego odwołania Ministra Ireneusza Dąbrowskiego z zajmowanego stanowiska i wyciągnięcia wobec niego i jego współpracowników najdalej idących konsekwencji.

Oczekujemy od Pana Premiera podjęcia skutecznych działań prawnych zmierzających do unieważnienia decyzji dotyczących dywidendy.

Za SKGRM NSZZ „Solidarność” Józef Czyczerski

# Jak staliśmy się faszystami?

W najnowszym, 74–75 numerze krakowskiego kwartalnika „Arkana” ukazał się tekst Janiny Hery analizujący przedwojenną, wojenną i przede wszystkim powojenną propagandę niemieckich, sowieckich oraz rodzimych środowisk komunistycznych. Jej głównym celem miała być całkowita zmiana mentalności społeczeństwa polskiego po to, by łatwiej było je kolonizować.

## HITLER I STALIN

„Aby przyszłe swe ofiary przygotować na czekającą je los trzeba je pozbawić całkowicie moralnej zdolności do stawiania oporu. W tym celu wszystkie stosunki trzeba pogmatwać do niepoznania, wszelkie wartości odwrócić do góry nogami, z winy uczynić zasługę, z zasługi – winę. Przede wszystkim zaś same, przyszłe ofiary skruszyć moralnie, obudzić w ich sumieniu niepokój i odebrać im w ten sposób wszelką zdolność psychiczną do obrony i oporu.” – pouczał A.Hitler.

Podobne tezy fundamentalne głoszone były w Sowietach. W 1941 r. Niemcy zaatakowały swego dotychczasowego sojusznika – ZSRR. Zaczęto wtedy, w radzieckich audycjach radiowych transmitowanych po polsku skarżyć się na „polskich faszystów” walczących u boku Niemiec. W 1942 r. podawano już liczbę 300 tys. żołnierzy. Niewątpliwie żywił polski mieszkający w ZSRR z konieczności czerpiący informacje ze źródeł sowieckich mógł czuć dyskomfort, wątpliwości, zaś Rosjanie zyskiwali jeszcze jeden powód do niechęci wobec „pańskiej Polski”.

## RODZIME SUKCESY JUŻ W XX-LECIU MIĘDZYWOJENNYM

„Polskę być może, czekają i ciężkie przeżycia. Podczas kryzysów – powtarzam – strzeżcie się agentur. Idźcie swoją drogą, służąc jedynie Polsce, miłując tylko Polskę i nienawidząc tych, co służą obcym.” nawoływał w 1927 r. Józef Piłsudski.

W 1967 r. jeden z byłych, przedwojennych komunistów pisał do działacza Polskiej Partii Socjalistycznej: „Marksizm zrobił tak wielką karierę tylko dlatego, że stworzył sobie wojsko do swojej propagandy”. Szeregi tego wojska w Polsce zasilił pisarze, reżyserzy, aktorzy, dziennikarze.

„Elity ducha”. Już przed wojną wystawiano sztuki o „złych” patriotach i „dobrych” komunistach, organizowano Kongresy, po których życzone sobie spotkania już w „czerwonej Warszawie”, wydawano pisma, w których ZSRR przedstawiany był jako kraj stabilny, demokratyczny, dobrze się rozwijający.

## RODZIME SUKCESY I „POMOC ZACHODNICH MYŚLICIELI”

Władza komunistyczna została przyniesiona na radzieckich bagnach. Tym bardziej więc musiała zorganizować udaną

akcję dezinformującą nie tylko na potrzeby kraju, ale także międzynarodowej opinii publicznej. Trzeba przyznać, że opinia ta była podatna na propagandę propagującą ustrój powszechnej szczęśliwości za jaki uważano komunizm.

Już w 1944 r. prasa amerykańska i brytyjska drukowały wywiady z utytułowanymi naukowcami opowiadającymi o „krwawych pogromach żydów” w Polsce, o niewłaściwej postawie rządu polskiego w Londynie, utrudniającej wprowadzenie w kraju ustroju „sprawiedliwości i demokracji”. Dochodziło do tego, że wzywano do zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem polskim na wzór ZSRR (uczynił to gdy Polacy zażądali wyjaśnienia mordu katyńskiego). Organizowane, przez NKWD i rodzime organa bezpieczeństwa, pogromy żydów propagowano potem szeroko na świecie jako dowód na rzekomy polski antysemityzm.

„W 1945 r. amerykańscy dziennikarze, którzy podkreślali zawsze w swych doniesieniach, że Polska była krajem bez Hachy, Quislinga czy Petaina (czeski, norweski i francuski przywódca rządu kolaborującego z Niemcami), z ust polskiego Ministra Spraw Zagranicznych Rzymowskiego dowiedzieli się w Waszyngtonie, że istniała jednak w Polsce grupa ludzi, która popierała reakcję, Hitlera i Mussoliniego. Miało to być zlikwidowane właśnie ekonomicznie i politycznie ziemiaństwo.”

Rzymowski, oczywiście, zapomniał dodać, że i fizycznie zostało ono zlikwidowane.

„Po wojnie za sprawą sowieckich agentów, lewicowych myślicieli i komunistycznej prasy Polska stała się dla opinii światowej synonimem antysemityzmu, ucisku społecznego i narodowego, faszystów i reakcji.”

## RODZIME SUKCESY – „PRECZ Z FASZYSTAMI Z AK I NSZ”

Dezinformację kontynuowano w najlepszym. Wszak nie wszyscy „polscy faszyci” zostali wymordowani, osadzeni w obozach koncentracyjnych lub w łagrach.

„Zamierzamy nie tylko unicestwić was fizycznie, ale też skompromitować w oczach społeczeństwa”

– mówił w 1948 r. oprawca z UB do jednego z więzionych żołnierzy AK czy NSZ.

Jeszcze przed końcem wojny, wiosną 1945 r. zaczęły pokazywać się w prasie polskiej, ulotkach informacje określające

AK jako zbieraninę bandytów mordującą Żydów i patriotów, mającą wspólny cel z Hitlerem. Pisano o zwyrodnialcach i zdrajcach narodu polskiego będących zbrodniczym narzędziem w rękach rządu londyńskiego.

Żołnierzom Państwa Podziemnego, bohaterom walk z okupantami wytaczano publiczne procesy pod zarzutem współpracy z Niemcami. A w październiku 1946 r. „Echo Krakowa” doniosło, że sztab Andersa opracował plan całkowitego wymordowania resztek Żydów w Polsce. W ten sposób usiłowano podkopać zaufanie społeczne do jednostek silnych ideowo, wartościowych i przeciwstawiających się hasłom komunistycznym. A ponadto rozpoczęło się trwające do dziś „narodowe biczowanie” za grzechy popełnione i niepopelnione od czasu „postrzyżyn Ziemiowita”.

## RODZIME SUKCESY CZYLI PROPAGANDA MA SVOJE KADRY

„Władzy raz zdobytej nie oddamy nigdy, a nasze wojsko walczy dalej na ideologicznym froncie.” Eksterminacja podziemia antykomunistycznego szła w parze ze wzmożoną propagandą mającą na celu zmianę świadomości narodowej.

Oczywiście akcje dezinformacji, manipulacji i „przemilczeń” były organizowane planowo i instytucjonalnie przez powołane do tego, na szczeblach: centralnym i regionalnych, urzędy informacji i propagandy. W okólnikach zalecano odpowiednie działania oraz tworzenie kadr propagatorów świadomych i nieświadomych. Ci ostatni jak „pożyteczni idioci” powtarzali wymyślone przez UB plotki, dowcipy, które wprowadzały w błąd i niszczyły ludzi, dawali się inspirować, pisali na podrzucane dyskretnie tematy.

Pośród propagatorów świadomych znaleźli się czołowi pisarze, aktorzy, satyrycy, dziennikarze. W całym kraju organizowano prelekcje, konferencje, spotkania autorskie, na których opowiadano o komunistycznej moralności i burżuazyjnym nacjonalizmie.

Jak sami pisali, pisarze stawiali sobie za cel „uwolnić ten naród, wiecznie ślepy w ciemności zabobonu od niego samego”.

Podobną postawę charakteryzował jeden z przedwojennych jeszcze humanistów zwracając uwagę, że artyści mający w pogardzie polską twórczość uważają niemal za swój obowiązek „hołotę miejscową nie chcącą się liczyć z tym stanem

rzeczy mieszać z błotem, sponiewierać i basta”.

## RODZIME SUKCESY A DAWNE ZASADY – WIARA, WIERNOŚĆ, HONOR

Fundamenty społecznej moralności, zasady i ideały nie tylko nie przystawały do nowej rzeczywistości, ale wręcz uniemożliwiały tworzenie „nowego człowieka”.

Dlatego tak potrzebni byli ludzie pióra oraz reżyserzy i aktorzy, tylko oni mogli w sposób atrakcyjny i przekonujący ośmieszyć dotychczasowy sposób postrzegania dobra i zła, tego co etyczne i tego, co nie właściwe. Stąd też „kontr-oferowa wobec prasy katolickiej”, ośmieszanie jej potknięć, piętnowanie przestępstw i nadużyć kleru. Kościół Katolicki stanowił bowiem olbrzymie zagrożenie i w sposób naturalny wyrastał na depozytariusza tradycji narodowych.

Nic więc dziwnego, że po premierze „Antygony” w jednym z krakowskich teatrów, krytyk propagował wygłaszanie przed spektaklem prelekcji, których celem będzie uświadamianie widza, że słuszną jest postawą posłuszeństwa władzy jaką symbolizował Kreon, nie zaś postawa Antygony wiernej prawom religijnym.

Innego krytyka odrzucało, gdy brał do ręki „Kamienie na szaniec”. Podobnie odrzucało go od twórczości J. Conrada propagującą czystość wewnętrzną, heroizm etyczny, wierność zasadom. „Wierność i honor nic nie znaczą” – pisał członek KC PZPR i redaktor naczelny „Kuznicy” S. Żółkiewski w 1946 r.

Trudno się więc dziwić, że w końcu zamknięto i Teatr Rapsodyczny w Krakowie. W dokumentach resortowych odnotowano skandaliczne przykłady, że teatr ten w dalszym ciągu walczył o ducha narodowego, a nie o „nowego, komunistycznego człowieka”. A to misterium „Wielkanoc” kończyło się Zmartwychwstaniem, w którym uczestniczyła cała Polska, a to symbolem bohaterstwa żołnierza polskiego było Monte Cassino, a to w „Panu Tadeuszu” kładziono dwuznaczny nacisk na strofy: „Litwo, Ojczyzno moja”.

Oczywiście role nie do przecenienia odgrywał urząd cenzorski. Gdy Wojciech Kętrzyński w piśmie „Dziś i Jutro” chciał napisać: „Służba całej ludzkości jest niewątpliwie wyższa, zakresem celu, od służby własnemu narodowi. Tym niemniej chcąc służyć ludzkości nie można lekceważyć interesów własnego narodu”, cenzor wykreślił to drugie zdanie zmieniając zasadniczo przesłanie tekstu.

Niejaka W. Padwa dyrektor Departamentu Teatru pisała, że autor często nie rozumie swojego dzieła i dlatego nie powinien paraliżować możliwości interpretacji i ujęć. Trzeba więc było wywalczyć prawo dowolnej interpretacji i przesuwania akcentów ideologicznych sztuki, nawet niezupełnie zgodnie z intencjami autora. Tak też się stało.

Swoją drogą, jeśli przyjrzymy się współczesnym kreacjom klasycznych sztuk, to ma się nieodparte wrażenie, że duch pani Padwy pokutuje do dnia dzisiejszego i każdy, ale to każdy reżyser w Warszawie, Krakowie czy Legnicy uzurpuje sobie prawo do interpretowania dzieła nawet ewidentnie wbrew wystawianemu tekstowi. Nagminne są skreślenia, dopisywanie tekstu własnego, przenoszenie akcji w czasie i przestrzeni.

Podobnie zresztą niektórzy artyści nadal hołdują miazmatom o złym „burżuazyjnym nacjonalizmie”, nie tak dawno miałam okazję przeczytać wypowiedź czołowego polskiego reżysera teatralnego K. Lupy, który był uprzejmy nazwać nasz, tradycyjny patriotyzm patriotyzmem niedorozwiniętym, ponadto ubolewał, że jest jeszcze młodzież dla której patriotyzm jest wartością. Podczas gdy patriotyzm to „patologia, która przetrzymuje grupy społeczności dorastających w inkubatorze, gdzie za poczucie wspólnoty i bezpieczeństwa płaci się wspólną nienawiścią, gdzie powstają nieodwracalne nawyki posiadania wroga” Stalinowscy propagandyści mogliby być dumni, kolejne pokolenie „inżynierów dusz” pracuje dla dobra...

Oto jak napisała o sławnym, polskim pisarzu J. Andrzejewskim dziewczyna z AK: „Bał się pewno sprzymierzenia z tymi, których gnębiono, bito, zamykano i torturowano. A było wówczas kogo bronić i dla nas jakże bezbronnych, samo tylko milczenie tak znanego pisarza byłoby przecie obroną. Ale on zdecydował się pisać i pomagały mu w tym sowieckie dywizje.”

Itak niektórzy z nas stali się „faszystami, zapłutymi kartami reakcji” i nadal nimi są. Niżej podpisana obawia się, że również należy do tej kategorii, za co z góry wszystkich dotkniętych bardzo przepraszam.

A. Rurak-Żeleźny

J. Hera, I tak to się zaczęło w: Arkana, nr 74–75, ss 79–106, Kraków, 2007



# Przegląd Orzecznictwa Sądu Najwyższego

I. Trybunał Konstytucyjny rozpoznał wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczący zakładowego funduszu świadczeń socjalnych.

Trybunał uznał, że art. 2 p. 1 ust.2a ustawy z 04.III.1994 o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (t. jedn. Dz. U. z 1996 Nr 70 poz. 335 ze zmianami) w zakresie w jakim przepisy te uniemożliwiają pracownikom skorzystanie z usług świadczonych przez pracodawcę na rzecz różnych form wypoczynku działalności kulturalnooświatowej i sportowo rekreacyjnej jeśli są one świadczone poza terenem kraju są nie-

zgodne z art. 32 w związku z art. 2 Konstytucji RP.

Trybunał uznał, że cytowany przepis w sposób bezzasadny ogranicza wolny wybór miejsca wypoczynku, a ponadto z krajowego rynku organizatorów wypoczynku uczynił swoistego monopolistę, co również miało wpływ na podnoszenie cen.

Reasumując należy stwierdzić, że dotychczasowe postanowienia regulaminów ZFŚS, uniemożliwiały pracownikom dofinansowanie wczasów zagranicznych utraciły swoją moc i winny być dostosowane do treści wyroku Trybunału

Konstytucyjnego z dnia 28.III.2007 K40/04.

II. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 3.IV.2007 II PZP 4/07 Sąd Najwyższy dokonał interpretacji pojęcia osobiste zaszeregowanie pracownika, którym posługuje się Kodeks Pracy dość często ale nigdzie go nie definiuje.

Sąd Najwyższy uznał, że obejmuj ono wyłącznie pensję podstawową godzinową lub miesięczną, a zatem wykluczył z niego inne dodatki np. funkcyjny, stażowy czy za uciążliwe warunki pracy.

Z orzeczenia Sądu Najwyższego wynika, że do stanowiącego

podstawę wymiaru dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych osobistego zaszeregowania wliczamy tylko pensję zasadniczą.

Należy pamiętać, że orzeczenie to dotyczy tylko tych pracowników, którzy opłacani są według stawek godzinowych lub miesięcznych.

III. W wyroku z dnia 04.IV.2007 I OSK 892/06 Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że zgodnie z obowiązującymi przepisami pracodawca zatrudniający co najmniej 20 osób musi wyznaczyć pomieszczenie na palarnię.

Obowiązek ten wynika z rozporządzenia z dnia 26.09.1997 w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (j. tekst Dz. U. z 2003 Nr 169 poz. 1650) oraz dodatkowo z ustawy z 09.XI.1995 o ochronie zdrowia przed następstwem używania tytoniu i wyrobów tytoniowych (Dz. U. z 1996, Nr 10, poz. 55).

W szczególności ostatnie przepisy wprowadzają zakaz palenia na terenie zakładu pracy poza odpowiednio wyodrębnionymi i przystosowanymi pomieszczeniami.

A zatem po stronie pracodawcy powstaje konieczność wyznacze-

nia palarni niezależnie od tego czy zatrudnia się pracowników palących czy niepalących. Wyznaczenie palarni jest związane z dużymi kosztami bo palarnie muszą spełniać wysokie wymagania techniczne np. powietrze ma być wymieniane dziewięciokrotnie w ciągu godziny, a na powierzchni minimum 4m2 musi się znaleźć odpowiednia liczba popielniczek.



Opracował Edward Chmiel

# 15 lat Ośrodka Diagnostyki Onkologicznej Społecznej Fundacji Solidarność

27 czerwca minie 15 lat działalności Ośrodka Diagnostyki Onkologicznej. Wspomnienia o początkach, których od projektu do realizacji tworzenia nowej, nowatorskiej jak na tamte czasy instytucji, jest wiele, starałam się spisywać właśnie z okazji Jubileuszy. Przez pierwsze bardzo trudne lata obchodziliśmy je co rok. Potem po 5, 10 teraz 15 latach.



**Dorota Czudowska** mieszka i pracuje w Legnicy. Lekarz medycyny, specjalista chorób wewnętrznych, chemioterapii i onkologii klinicznej. Zaplanowała i zorganizowała w Legnicy Ośrodek Diagnostyki Onkologicznej Społecznej Fundacji „Solidarność”, którego od 1992r jest dyrektorem. Ośrodek specjalizuje się w organizacji masowych profilaktycznych badań mammograficznych. W 1994 roku zainicjowała w Polsce działalność Europejskiej Koalicji do Walki z Rakiem Piersi EUROPA DONNA. Od 1999r jest prezesem Polskiego Forum E.B.C.C. EUROPA DONNA i narodowym przedstawicielem w strukturach europejskich. Uczestniczyła w wielu międzynarodowych konferencjach na temat raka piersi. Prezentowała tematy o roli organizacji pozarządowych w walce z rakiem piersi na konferencjach E.B.C.C. EUROPA DONNA w Paryżu, Brukseli, Lymassol. Członek pomocniczego Komitetu Naukowego Europejskich Konferencji „Rak piersi” w Barcelonie, Hamburgu i Berlinie. W latach 1997-2001 była senatorem Senatu R.P. Od listopada 2006r pełni funkcję radnej Sejmiku Województwa Dolnośląskiego. Jest wiceprzewodniczącą Komisji Kultury i Nauki oraz członkiem Komisji Zdrowia. Jest członkiem Towarzystw medycznych – Polskie Towarzystwo Lekarskie, Polskie Towarzystwo Onkologii Klinicznej, Polskie Towarzystwo Onkologiczne oraz członkiem Towarzystwa Przyjaciół Wyższego Seminarium Duchownego i Katolickiego Stowarzyszenia Diecezji Legnickiej.

**W** międzyczasie w 1999 r. przenosiny z dzierżawionych pomieszczeń Szpitala Wojewódzkiego do własnej siedziby przy ul. Andersa 4. Nie jestem pewna czy gdybym

w pamiętnym 1988r. wiedziała ile nie wiem, miałabym odwagę tak diametralnie zmienić poukładane zawodowe plany.

W 1988r. „Solidarność” zaczęła odzyskiwać nadzieję, wybory 04.06.1989r. dodały nam siłę, a wybór Lecha Wałęsy w 1990r. na Prezydenta Polski był symbolem zwycięstwa. Pięknie to były lata! Wszyscy byliśmy jeszcze razem!

Skąd akurat takie rocznicowe refleksje? W marcu br. miałam okazję być w towarzystwie Vice-Marszałka Senatu RP Macieja Płażyńskiego. Był on gościem Duszpasterstwa Ludzi Pracy w Legnicy. Podczas rozmowy starałam się powiedzieć także o sukcesach „prawicy” w tym o Ośrodku Społecznej Fundacji Solidarność. Krótko przedstawiłam działalność, historię i związanych z nią ludzi – Lech Wałęsa – fundator Społecznej Fundacji Solidarność, Barbara Piasecka-Johnson znacząca donatorka, Śp. Prof. Zofia Kuratowska – przewodnicząca, dr Marek Edelman, prof. Edward Szczeklik, Śp.

Alina Pieńkowska, prof. Joanna Penson, prof. Maria Kopeć, mecenas Stanisław Rudnicki, Krystyna Zachwatowicz-Wajda, Krzysztof Wojdytło, Ludwika Wujec.

Maciej Płażyński słuchał z uznaniem, ale też powiedział: „Dzisiaj te osoby nie usiadłyby przy jednym stole.”

Wszyscy jesteśmy Polakami, wszystkim nam Polska Ojczyzna, czy różne drogi politycznych, zawodowych i społecznych sukcesów aż tak muszą dzielić? Ideą utworzenia Społecznej Fundacji Solidarność było tworzenie ośrodków profilaktycznych i leczniczych, pomoc dla społecz-

nych placówek służby zdrowia w przypadkach szczególnie nagłych potrzeb, organizowanie różnych form pomocy dla dzieci oraz wspieranie akcji charytatywnych. Ośrodek w Legnicy był jedną z wielu instytucji powołanych do realizacji tych szczytnych i jakże potrzebnych wtedy i teraz zadań. Zajęliśmy się onkologią, której wówczas w Legnicy nie było. 15 lat to jeszcze niewiele, ale rocznica to zawsze okazja i mobilizacja do dokonania bilansu i podjęcia nowych wyzwań. Pracy nie ubywa. Ilość zachorowań na nowotwory wzrasta i Ośrodek wciąż jest potrzebny.

I chociaż coraz mniej osób pamięta, pisze i wymawia pełną nazwę Ośrodka, naszym symbolem jest serce z „Solidarnością”. Nie mam wątpliwości,

że to logo ma wciąż sens. Zobowiązuje do służby chorym z godnością z przysięgą Hipokratesa


i zasadami NSZZ Solidarność opartymi na Społecznej Nauce Kościoła. A dla nas ludzi „Solidarność” jest historyczną pamiątką i świadectwem tego co w nas najlepsze.

*Dorota Czudowska*




# cytologicznej piersi w Legnicy






## V KONFERENCJA DIAGNOSTYKA I LECZENIE RAKA PIERSI


DOROTA CZUDOWSKA, GRAŻYNA MAJCHRZYK, KRYSZYNA PATERSKA  
Współpraca Instytucji Rządowych, Samorządowych oraz Organizacji Pozarządowych  
w walce z rakiem piersi w Ośrodku Diagnostyki Onkologicznej w Legnicy



**OŚRODEK DIAGNOSTYKI ONKOLOGICZNEJ SPOŁECZNEJ FUNDACJI SOLIDARNOŚCI W LEGNICY**



**STOWARZYSZENIE - RUCH KOBIEC DO WALKI Z RAKIEM PIERSI EUROPA DONNA LEGNICA**



**KLUB KOBIEC PO MASTEKTOMI ZIEMI LEGNICKIEJ AGATA**


Organizacja rozpoczęła działalność w listopadzie 1994r jako pierwsza w Polsce. Od 1999r współtworzy Polskie Forum Europejskiej Koalicji do Walki z Rakiem Piersi EUROPA DONNA. Działa na rzecz kobiet wobec samorządów, rządów, instytucji, zakładów pracy i szkół propagując wiedzę o raku piersi zgodną z naukami medycznymi oraz pozyskuje środki na badania.

Klub działa w Legnicy od 1992r przyjął imię patronki chorób piersi św. Agaty z Katanii. Jest organizacją samopomocową i zajmuje się głównie służbą kobietom aktualnie leczonym z powodu raka piersi. Prowadzi także działalność kulturalną oraz organizuje różne formy rehabilitacji dla kobiet po leczeniu onkologicznym.


---

**WSPÓLNA MISJA: ZMNIJSZENIE ŚMIERTELNOŚCI I INWALIDZTWA KOBIEC Z CHOROBY NOWOTWOROWĄ**


formy działania: OŚRODEK, EUROPA DONNA, EUROPA DONNA + OŚRODEK DIAGNOSTYKI + KLUB AGATA




Badania mammograficzne w ośrodku




Pogadanka dla kobiet oczekujących na badania



Konferencja popularno-naukowa











Piknik onkologiczny



Pozyskujemy sympatię społeczną

---

**Opracowywanie, wydawanie i kolportaż materiałów oświatowo informacyjnych**

---

**Finansowanie badań mammograficznych**

- SPOŁECZNA FUNDACJA SOLIDARNOŚCI - lata 1992-1997
- URZĄD MIASTA LEGNICA - lata 1994 - 1998
- KASY CHOROBYCH P.U.Z. - lata 1999 - 2002
- NARODOWY FUNDUSZ ZDROWIA - AOS -lata 2003-2006
- MINISTERSTWO ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ - programy profilaktyczne lata 2003-2006

- ŚRODKI FINANSOWE POZYSKUJEMY RÓWNIŻ REALIZUJĄC UMOWY NA BADANIA Z:
  - URZĘDAMI MIAST I GMIN: Urząd Miasta w Jaworze, Urząd Gminy w Wąrciu Bolesławieckiej, Urząd Gminy w Złotoryji, Urząd Gminy w Zagrodnie, Urząd Miasta w Legnicy (dofinansowanie pikników onkologicznych)
  - INSTYTUCJAMI, ZAKŁADAMI PRACY, ZAKŁADOWYMI KOMISJAMI NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"
  - WYKUP ŚWIADCZEŃ PRZEZ OSOBY PRYWATNE

---

**Ilość badań mammograficznych wykonywanych w Ośrodku Diagnostyki Onkologicznej w latach 1992-2006**

lata	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	RAZEM	WYKRYTO ŁĄCZNIE
Ilość badań	1494	4525	5811	6636	6768	6613	6438	9901	12591	16376	4945	4423	6641	6407	7714	106683	<b>746</b>
																	NOWOTWORÓW PIERSI

---

**EFEKTY WSPÓLNYCH DZIAŁAŃ**

- **WZROST ŚWIADOMOŚCI SPOŁECZNEJ**
- **100% zgłaszalność na badania profilaktyczne zakontraktowane od MZIOS**
- **Wzrost wykrywalności nowotworów złośliwych piersi w niższych stopniach zaawansowania**  
 Odsetek wczesnych stadiów zaawansowania wzrósł z około 30% w latach 1984 - 1988 do 50% w latach 1996-2000  
 Zaawansowanie nowotworów złośliwych piersi w dawnym województwie legnickim:
 

Stadium zaawansowania	Legnickie 1984-2000
Wczesne(I)	43,8
Lokoregionalne (II-III)	42,8
Uogólnione (IV)	13,4
- **WZROST WYLECZALNOŚCI**  
 Wyleczalność (przeżyca 5-letnie chorych) w latach 1984-96 wzrosła z 50 % do 60% i miała trend rosnący. W badanym okresie lepiej rokowały kobiety z Legnicy niż z pozostałego obszaru województwa.  
 Dane uzyskano z Zakładu Epidemiologii DCO we Wrocławiu i Dolnośląskiego Rejestru Nowotworów w 2002r. Dane z lat 2002 - 2005 są w trakcie opracowywania

**RAK JEST WYLECZALNY. POKONAJMY GO RAZEM!**

## HISTORIA SPOŁECZNEJ FUNDACJI SOLIDARNOŚCI

W 1987 roku Kongres Stanów Zjednoczonych Ofiarował Solidarności 1 mln dolarów. Postanowiono przeznaczyć te pieniądze na organizowanie niezależnej służby zdrowia w Polsce. W styczniu 1988 roku, po ogromnych trudnościach w znalezieniu notariusza gotowego podpisać akt notarialny, Lech Wałęsa podpisał akt fundacyjny, ustanawiający Społeczną Fundację Solidarności. Została też powołana Grupa robocza, która prowadziła starania o rejestrację Fundacji. W skład tej grupy weszli:

- \* ś.p. prof. Zofia Kuratowska (Warszawa)
- \* Prof. Andrzej Szczekliki (Kraków)
- \* Krystyna Zachwatowicz – Wajda (Warszawa)
- \* Dr Marek Edelman (Łódź)
- \* Prof. Maria Kopeć (Warszawa)
- \* Prof. Joanna Penson (Gdańsk)
- \* ś.p. Alina Pieńkowska (Gdańsk)
- \* Mec. Stanisław Rudnicki (Warszawa)
- \* Krzysztof Wojdyłło (Wrocław)

Statut Społecznej Fundacji Solidarności opracował prof. Andrzej Stelmachowski, który zajmował się wszystkim kwestiami prawnymi i reprezentował Fundację przed Sądem Rejestrowym. Rejestracja Fundacji nastąpiła dopiero 28 marca 1989 roku. (Fundacja pierwotnie została zarejestrowana pod nazwą Społeczna Fundacja Solidarności Robotniczej, ponieważ sąd wielokrotnie odmawiał

zarejestrowania jej pod obecną nazwą. Aktualna nazwa obowiązuje od listopada 1989 roku). Od tej chwili pracami Fundacji kieruje Zarząd, który początkowo składał się z członków Grupy Roboczej. W 1989 roku Fundacja rozszerzyła swoją działalność o pomoc społeczną. Powołano również nowych członków Zarządu: Irenę Wójcicką, Ludwikę Wujec oraz Jana Milewskiego.

Celem statutowym Fundacji było tworzenie ośrodków profilaktycznych i leczniczych, pomoc dla społecznych placówek służby zdrowia, organizowanie różnych form pomocy dla dzieci, oraz wspieranie akcji charytatywnych.

Swoją działalność rozpoczęła od wprowadzenia w 1988 trzech nowoczesnych karettek pogotowia, które służyły mieszkańcom Głogowa, Gorzowa Wielkopolskiego i Wrocławia. Wartość tego zakupu wyniosła około 140.000 USD. W czasie swojej działalności Fundacja udzieliła również szeregu drobnych darowizn przeznaczonych m.in. na kolonie dla dzieci (organizowane przez Fundację SOS, dla dzieci z rodzin alkoholików) Podstawa działalności Fundacji są trzy darowizny Kongresu Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w wysokości 1 mln dolarów każda. Fundacja otrzymała również darowiznę w wysokości mln USD od Barbary Piaseckiej – Johnson.

Pierwszymi „ośrodkami” Fundacji działającymi jeszcze przed rejestracją, były wspomniane wcześniej karetki pogotowia oraz gabinety, w których wykorzystywano zestawy endoskopowe do badania przewodu pokarmowego zorganizowane w Legnicy, Tomaszowie Lubelskim i Gdańsku.

Kiedy Fundacja mogła już oficjalnie realizować swoje cele, skupiono się głównie na wczesnym wykrywaniu nowotworów u kobiet. Ponadto zajęto się kardiologią, immunologią i hematologią, a także upośledzeniem słuchu u dzieci.

W lutym 1990 roku, w Gdańsku, w siedzibie NSZZ Solidarność, otworzono Ośrodek Nieinwazyjnej Diagnostyki Kardiologicznej – którego sprzęt całkowicie został sfinansowany przez Fundację. Jednym z Pierwszych pacjentów przebadanych w tym Ośrodku był Lech Wałęsa. Pomieszczenia Ośrodka przygotowano dzięki pomocy gdańskiej „Solidarności”.

Pierwszym z zespołu ośrodków służących wczesnemu wykrywaniu nowotworów u kobiet była Poradnia Wczesnego Rozpoznawania Nowotworów Sutka przy ZOZ dla Szkół Wyższych w Warszawie, gdzie zainstalowano pełną aparaturę niezbędną do wczesnego wykrywania raka sutka. Kolejnym ośrodkiem mammograficznym była Poradnia

Profilaktyki Chorób Sutka w Łodzi oraz Ośrodek Diagnostyki Onkologicznej w Legnicy, który ma swoją siedzibę, w zakupionym na ten cel budynku.

Dzięki utworzeniu przez Fundację Ośrodka Diagnostyki Hematologicznej przy Klinice Hematologii AM w Warszawie, można było wprowadzić do diagnostyki chorób krwi, unikalną metodę hodowli komórek układu krwiotwórczego poza ustrojem.

### NASZE OSIĄGNIĘCIA

#### I. Tysiące pacjentów.

Od początku naszej działalności w 1992r. do 30 maja 2007 zarejestrowało się u nas 71 688 osób.

#### II. Systematyczne badania diagnostyczne

##### Udzieliliśmy:

- \* 58 970 porad onkologicznych
- \* 43 707 porad ginekologicznych
- \* 2 435 porad laryngologicznych w latach 2000-2007
- \* 2 860 porad chirurgicznych w latach 2000-2007
- \* 344 porad psychologicznych w latach 2000-2007
- \* 11 890 porad w Poradni Profilaktyki Chorób Piersi w latach 2004 – 2007

##### Wykonaliśmy:

- \* 107 311 badań mammograficznych
- \* 69 848 badań USG

\* 3 998 badań cytologicznych

**III. Zmniejszenie śmiertelności z powodu raka piersi kobiet zamieszkujących Legnicę i byłej woj. legnickiej. Na przestrzeni naszej działalności wykryliśmy 764 nowotworów złośliwych piersi.**

#### IV. Współpraca

Współpracujemy z Międzynarodowym Centrum Badań Genetycznych Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie. Wyniki badań prowadzonych wśród pacjentów Ośrodka zostały wykorzystane w pracy naukowej z dziedziny genetyki.

#### V. Miejsca pracy.

W ciągu piętnastu lat działalności Ośrodka stworzyliśmy kilkanaście miejsc pracy, w tym dwa stanowiska pracy chronionej.

#### VI. Miejsce szkoleń.

Ośrodek stał się miejscem szkoleń pielęgniarce, położnych i studentów. Nasze doświadczenia są pomocne w pisaniu wielu prac poglądowych, licencjackich i magisterskich. Wydajemy materiały edukacyjne, promujące wykonywanie badań profilaktycznych w walce z rakiem. Prowadzimy pogadanki i wykłady na temat profilaktyki chorób nowotworowych. Ośrodek stanowi naukowe zaplecze dla Stowarzyszenia Koalicji do Walki z Rakiem Piersi EUROPA DONNA.